

MARCIN JEWDOKIMOW,
BARTŁOMIEJ WALCZAK

CZY W SZKOLE „RESPEKTOWANE SĄ NORMY SPOŁECZNE”? ANALIZA WYNIKÓW EWALUACJI ZEWNĘTRZNEJ WYMAGANIA

W niniejszym artykule podejmiemy próbę analizy danych empirycznych zgromadzonych przy poszczególnych kryteriach w wymaganium „respektowane są normy społeczne”. W analizie postaramy się przedstawić syntetyczny obraz najczęściej podejmowanych działań/pokazywanych zjawisk, ilustrując go danymi z poszczególnych badań ewaluacyjnych. Drugim celem jest porównanie spójności zebranych danych, zarówno w odniesieniu do innych danych z nadzoru pedagogicznego, jak i zewnętrznych badań nad przestrzeganiem norm społecznych w szkołach. Całość zamyka analiza stopnia spełniania wymagań państwa przez szkoły i przedszkola oraz podsumowanie.

Wymaganie „respektowane są normy społeczne”, wchodzące w zakres obszaru „efekty”, odnosi się do kilku istotnych wymiarów funkcjonowania szkół, przedszkoli i innych placówek edukacyjnych. Na poziomie D wymaganie odnosi się do poczucia bezpieczeństwa uczniów, a więc obowiązku szkoły wobec ucznia i jednocześnie obowiązku ucznia wobec szkoły, jakim jest znajomość oczekiwanych od niego/niej wymagań. Współczesna szkoła, tak samo jak inne obszary społeczne we współczesnym świecie, uzbraja się w narzędzia samoobserwacji, dlatego nie dziwi, że wymóg diagnozy zachowań uczniów został uznany przez ustawodawcę również za charakterystykę na poziomie D (i spełniony przez wszystkie badane placówki, o czym więcej w dalszej części tekstu). Ostatnią charakterystyką na tym poziomie są działania szkoły, takie jak eliminowanie zagrożeń oraz wzmacnianie właściwych zachowań, które są standardowymi narzędziami dyscyplinowania uczniów. Charakterystyka tego

wymagania na poziomie B odnosi się już nie tyle do wiedzy o tym, jak powinno się zachowywać, ile również do jej internalizacji (charakterystyka: „uczniowie prezentują właściwe zachowania”). Na poziomie B wymóg narzędzi samoobserwacji szkoły został rozbudowany: szkoła nie tylko ma prowadzić działania wychowawcze mające na celu eliminowanie zagrożeń i wzmacnianie właściwych zachowań, ale również analizować własne działania w tym zakresie, oceniać ich skuteczność oraz w razie potrzeb modyfikować je. Ważnym postulatem szkoły spełniającej wymóg na poziomie B jest uwzględnianie inicjatyw uczniów w modyfikacji wspomnianych działań, co jest odzwierciedleniem upodmiotowienia ucznia i demokratyzacji procesu edukacji, a szerzej – nauką aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym.

Wymaganie „respektowane są normy społeczne” odnosi się zatem i do pozycji ucznia w szkole (możliwość wpływu na podejmowane działania wychowawcze), i do jego funkcjonowania w niej (poczucie bezpieczeństwa, znajomość obowiązujących reguł oraz ich internalizacja), jak również do zdolności szkół do autoanalizy. Odpowiedź na pytanie o spełnianie tego wymagania przez badane szkoły jest więc zarazem odpowiedzią na pytania o jej możliwości wpływu na uczniów, zapewnienia im sprzyjającego klimatu do pracy, a także diagnozą funkcjonowania szkół pod kątem ich nadążania za postulatem samoobserwacji (w celu zwiększenia efektywności pracy)¹.

Poniżej przedstawiono strukturę analizowanej grupy szkół. Należy podkreślić, że przeprowadzone badania nie są reprezentatywne dla polskich szkół, pokazują sytuację w placówkach, które same zgłosiły się do ewaluacji i jako takie reprezentują forpocztę polskiej oświaty.

Tabela 1. Struktura badanej grupy szkół

Szkoły podstawowe	71
Gimnazja	68
Szkoły ponadgimnazjalne	48
Razem	186

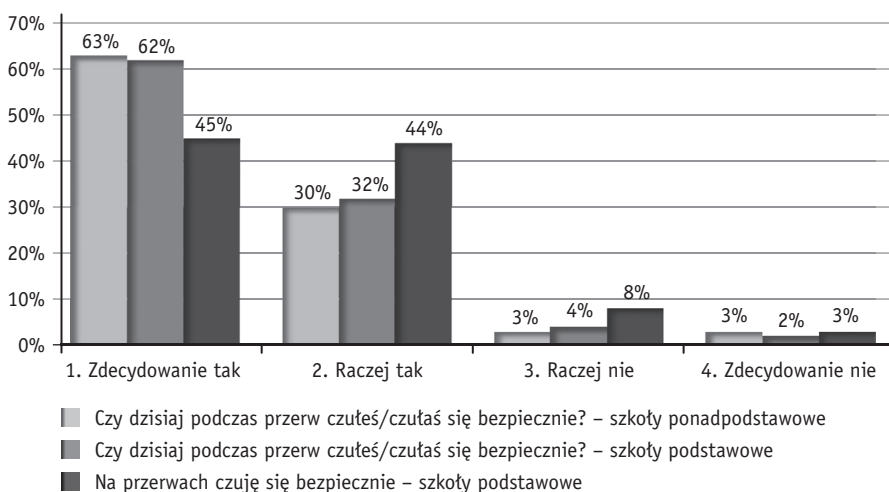
Źródło: opracowanie własne

¹ Por. J. Kołodziejczyk, *Wymagania wobec szkół i obszary ewaluacji*, [w:] *Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym. Konteksty*, red. G. Mazurkiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 93–94.

KRYTERIUM „UCZNIOWIE CZUJĄ SIĘ W SZKOLE BEZPIECZNIE”

Badanie pokazuje, że ogólnie uczniowie czują się w szkole bezpiecznie, choć widać różnicę między uczniami szkół podstawowych a starszymi uczniami. Na poczucie bezpieczeństwa w trakcie przerw w dniu realizacji badania wskazuje 93% uczniów szkół ponadpodstawowych i 95% uczniów szkół podstawowych. Po uogólnieniu pytania na całość doświadczeń ucznia, w szkołach podstawowych łączny odsetek wskazań spadł do 89%.

n = 9687, 3571

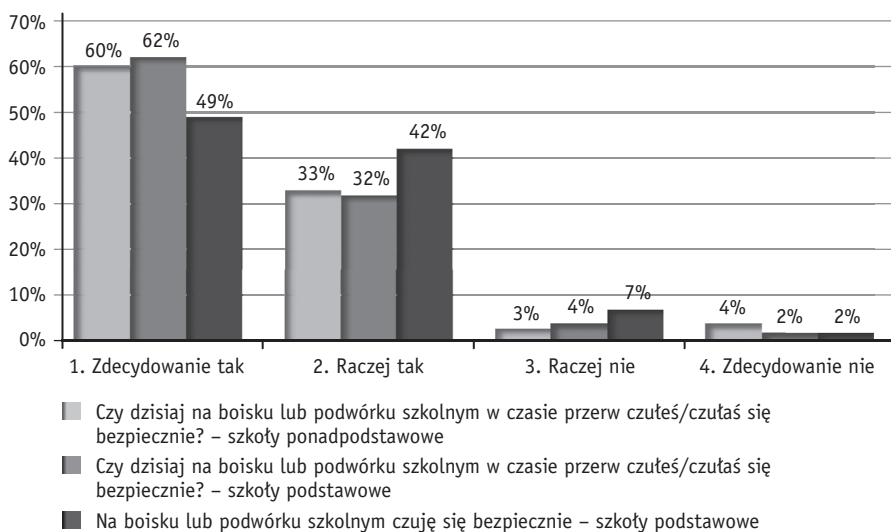


Wykres 1. Poczucie bezpieczeństwa podczas przerw.

Źródło: opracowanie własne

Większość ankietowanych uczniów czuje się bezpiecznie na boisku lub podwórku szkolnym. Również większość badanych uczniów stwierdziła, że poza zwykłymi godzinami pracy szkoły na jej terenie (na przykład po zajęciach pozalekcyjnych lub kiedy przychodzą na boisko) czuje się bezpiecznie (wykres 2). Łącznie na odpowiedzi „Zdecydowanie tak” i „Raczej tak” wskazało 69,3% wszystkich uczniów szkół ponadpodstawowych (odsetek ważnych odpowiedzi, n = 10240, jednocześnie 24,22% pytanym zadeklarowało, że nigdy nie bywa na terenie szkoły poza godzinami jej pracy). Identyczny odsetek odpowiedzi afirmatywnych pojawił się w ankiecie skierowanej do uczniów szkół

n = 9625, 3571



Wykres 2. Poczucie bezpieczeństwa uczniów na boisku lub podwórku szkolnym. Pokazano rozkłady z odpowiedzi uczniów, którzy bywają na boisku poza godzinami pracy szkoły
Źródło: opracowanie własne

podstawowych (przy $n = 3591$, jednocześnie 23,6% pytanym zadeklarowało, że nigdy nie bywa na terenie szkoły poza godzinami jej pracy).

Warto zwrócić uwagę, że w ogólnopolskim badaniu CBOS-u na reprezentatywnej próbie szkół uzyskano zbliżone rozkłady (87,2% uczniów w tym badaniu zadeklarowało, że czuje się całkowicie bezpiecznie²). Niewielkie różnice w rozkładach pomiędzy badaniem CBOS-u a ewaluacją zewnętrzną przy podobnie brzmiących pytaniach można wytłumaczyć wprowadzeniem do ewaluacji okoliczności miejsca. Pytania dotyczą poczucia bezpieczeństwa, a nie faktycznych zdarzeń odnoszących się do przemocy fizycznej lub psychicznej, lub ich groźby. Paradoksalnie, poczucie bezpieczeństwa w różnych sytuacjach i miejscach w szkole (na przykład przerwa, boisko) jest – jak pokazuje nasze badanie – zdecydowanie wyższe niż faktyczne zdarzenia przemocowe, o których odsetku informują inne badania. Raport roczny programu społecznego „Szkoła bez przemocy” 2009³ pokazuje, że w 2008 roku aż 31% uczniów szkół podstawowych

² Centrum Badania Opinii Społecznej, *Przemoc w szkole. Raport z badań*, Warszawa 2006, s. 14.

³ Nie jest to również badanie na próbie reprezentatywnej, J. Czapiński, *Badania rodziców 2009. Przemoc i inne problemy w polskiej szkole w opinii rodziców*, raport z badań zrealizowanych w ramach programu „Szkoła bez przemocy”, Warszawa 2009, s. 51.

padło ofiarą przemocy fizycznej w szkole (30% w 2009 roku), w odniesieniu do gimnazjów w obu odpowiednich latach 30%, a szkół ponadgimnazjalnych odpowiednio – 21% i 19%. Wyniki w odniesieniu do przemocy psychicznej są jeszcze wyższe. W 2008 roku ofiarą przemocy psychicznej padło 54%, a w 2009 roku – 53% uczniów szkół podstawowych, 55% (2008 rok) i 53% (2009 rok) uczniów gimnazjów oraz 39% (2008 rok) i 38% (2009 rok) uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Z kolei przywołane wcześniej badanie CBOS-u pokazuje, że 7,4% uczniów było w poprzednim roku ofiarami pobicia⁴, a 43,2% – świadkami⁵.

Trudno wytłumaczyć rozbieżność pomiędzy wynikami w pytaniu o poczucie bezpieczeństwa i sytuacji związane z przemocą. Dlaczego na pytanie o poczucie bezpieczeństwa uczniowie wskazują na jego wysoki poziom, a pytani o faktyczne zdarzenia przemocowe wskazują na ich częste występowanie? Może wysoki deklarowany poziom poczucia bezpieczeństwa wskazuje – paradoksalnie – na to, że zjawisko przemocy w szkołach jest na tyle rozpowszechnione, że nie jest traktowane przez uczniów jako ważny aspekt bezpieczeństwa? Przemoc jest zjawiskiem stopniowalnym i jakiś jego zakres może się mieścić w szeroko rozumianej kulturze uczniowskiej. Empirycznym uzasadnieniem tej tezy jest rozkład uzyskany w badaniu CBOS-u – 76,6% uczniów, którzy doświadczyli jakiegokolwiek formy przemocy, zadeklarowało, że nie podjęło żadnych kroków, gdyż „Nic strasznego się nie stało”, „Trzeba radzić sobie samemu” lub „To i tak nic nie da, a może być jeszcze gorzej”. 56,6% badanych wskazuje, że w razie wystąpienia przejawów przemocy czy agresywnego zachowania sprawa zostaje załatwiona pomiędzy uczniami, bez wiedzy czy udziału nauczycieli⁶. Jeśli rozumieć kulturę jako pewien zasób wzorów postępowania, uczniowie dostarczają tu jasnego obrazu takiego wzoru, pokazując, jak się zachować w razie doświadczenia lub zaobserwowania przemocy, wyłączając z tego schematu pracowników szkoły. Bez wątplenia przed przeprowadzeniem kolejnych ewaluacji zewnętrznych należy postawić dwa zadania: odtworzenie społecznej definicji bezpiecznej szkoły, którą posługują się uczniowie, oraz pomiar zjawisk przemocowych, który jest zdecydowanie bardziej wyrazistym wskaźnikiem.

⁴ Centrum Badania Opinii Społecznej, *op.cit.*, s. 52. Odnosimy się tutaj do bezpośredniego doświadczenia ucznia, co zawsze daje zaniżone wskazanie w porównaniu z pytaniem, w którym działanie jest przeniesione na otoczenie społeczne respondenta („ja jako ofiara przemocy” *versus* „ja jako świadek przemocy”). W raportach programu „Szkoła bez przemocy” znajdują się bardzo zbliżone wskaźniki, przy czym to badanie było prowadzone na nielosowej, niereprezentatywnej (choć licznie dużej) próbie: 7,4% – 2006, 7,2% – 2007, 7,5% – 2008 rok. Por. *Raport roczny programu społecznego „Szkoła bez przemocy”*, Warszawa 2008.

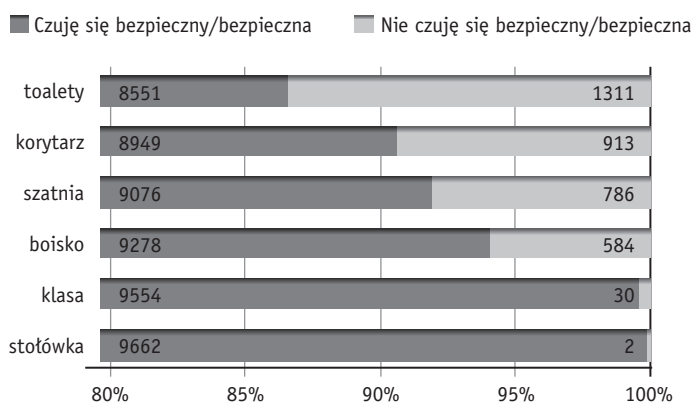
⁵ Centrum Badania Opinii Społecznej, *op.cit.*, s. 53.

⁶ *Ibidem*, s. 60.

Zauważmy, że o ile szkoły są w przekonaniu większości badanych miejscami bezpiecznymi, o tyle nie dotyczy to wszystkich uczniów. Na podstawie przeprowadzonego badania nie można powiedzieć, co jest powodem (i skutkiem) poczucia zagrożenia w szkole u tych kilku procent uczniów, ale jest to wynik niepokojący, wskazuje bowiem na pewną (w naszym badaniu kilkusetosobową!) grupę, która w różnych miejscach szkoły nie czuje się bezpiecznie.

Powyższe obserwacje na temat bezpieczeństwa szkół potwierdzają rodzice (wyniki wywiadu grupowego). Podobnie jak pracownicy niepedagogiczni często wskazują oni na monitoring jako czynnik istotnie podnoszący poziom bezpieczeństwa w szkole. Warto podkreślić, że inne badania wskazują na fakt niechętnego skarżenia się przez dzieci rodzicom na temat przemocy w szkole (poza kwestią pobicia i pobicia skutkującego obrażeniami ciała)⁷.

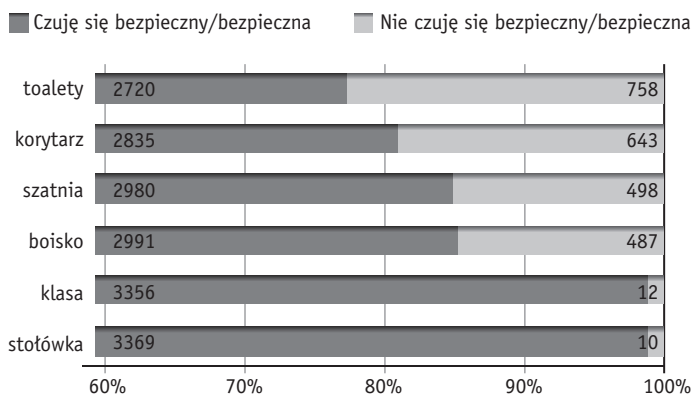
Jeśli chodzi o topografię bezpieczeństwa, badania pokazują, że miejscami, gdzie częściej niż zwykle zdarzają się zachowania niewłaściwe, są toalety i szatnie (zdaniem pytaných pracowników niepedagogicznych). Obserwacje te częściowo potwierdzają pytani uczniowie. Uczniowie szkół ponadpodstawowych poproszeni o wskazanie miejsc w szkole, w których czują się mało bezpiecznie, najczęściej wybrali właśnie, kolejno: toalety, korytarze i szatnie (wykres 3). Z kolei uczniowie szkół podstawowych do katalogu tych miejsc dopisali również boisko (wykres 4). Jak widać, logika hierarchii miejsc, w których część uczniów ma poczucie zagrożenia, jest taka sama w obydwu grupach wiekowych.



Wykres 3. Odpowiedź na pytanie: „Jeśli są w szkole miejsca, w których czujesz się mało bezpiecznie/bezpieczna, wskaż je na liście poniżej” – uczniowie szkół ponadpodstawowych. Pytanie wielokrotnego wyboru

Źródło: opracowanie własne

⁷ J. Czapiński *op.cit.*, s. 11.



Wykres 4. Odpowiedź na pytanie: „Jeśli są w szkole miejsca, w których czujesz się mało bezpieczny/bezpieczna, wskaż je na liście poniżej” – uczniowie szkół podstawowych. Pytanie wielokrotnego wyboru

Źródło: opracowanie własne

W szkołach istnieje pewien stały zestaw metod dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa. Wśród tych działań ewaluatorzy najczęściej zwracali uwagę na:

- działania profilaktyczne, spotkania z policją, pedagogiem i psychologiem;
- dobrą współpracę w zespole pracowników szkolnych (pedagogicznych i niepedagogicznych) i szybką reakcję;
- działania prewencyjne w postaci między innymi dyżurów, monitoringu, ograniczania dostępu osób postronnych;
- „atmosferę” (kolejne słowo klucz pojawiające się w kontekście bezpieczeństwa) – bardzo często badani przeświadczeni o wysokim poczuciu bezpieczeństwa opisywali „dobrą atmosferę” i wysoki poziom integracji szkolnej zbiorowości. Jest to wątek, naszym zdaniem, bardzo interesujący, bo wskazujący na możliwość samoregulacji grupy;
- dbałość o infrastrukturę szkolną i eliminację wszelkich potencjalnych zagrożeń.

Widać też, że wątek bezpieczeństwa uruchamia potrzebę kontroli, na przykład „W szkolnych toaletach zainstalowane są czujniki reagujące na dym tytoniowy” lub „Bezpieczeństwu dzieci w szkole sprzyja: stały monitoring różnych miejsc w szkole, jednolity strój”, jak odnotowało dwóch ewaluatorów. Wątek nadzoru sprawowanego przez urządzenia (audio)wizualne i inne pojawia się często jak dowód na bezpieczeństwo uczniów w szkole.

KRYTERIUM „UCZNIOWIE ZNAJĄ OBOWIĄZUJĄCE W SZKOLE NORMY”

Wszyscy badani zgodnie wskazują, że uczniowie znają obowiązujące w szkole normy. Nauczyciele oceniają sytuację nieznacznie lepiej niż uczniowie (1,75% negatywnych ocen wobec 2,4% ocen uczniów szkół podstawowych i 6,86% ocen uczniów szkół ponadpodstawowych, którzy przyznają się do nieznamomości norm). Poziom wiedzy na temat tego, jak się zachowywać, a jak nie, jest wysoki, a więc komunikat na temat norm postępowania, którego nadawcą jest szkoła, jest dla większości uczniów czytelny.

Bardzo frapująco wyglądają zarejestrowane fokiuse z uczniami – w odpowiedzi na pytanie w tym kryterium sami uczniowie sięgają po język zakazów – poniżej jeden z oryginalnych komentarzy do kryterium:

Wymienione przez uczniów zasady i normy postępowania:

- nie biegać;
- nie krzyczeć;
- nie spożywać posiłków w stołówce;
- nie rozmawiać podczas obiadu;
- nie „jeździć” na kolanach;
- nie wychodzić do sklepu ze szkoły, bo przechodzi się przez drogę.

Uczniowie powiedzieli, że mało znają swoje prawa. Wymienione przez uczniów prawa:

- uczyć się;
- wypowiadać się;
- wychodzić na przerwy.

Uczniom nie wolno:

- „urywać się” z lekcji;
- otwierać okien;
- używać telefonów komórkowych (można je nosić w plecaku);
- udawać, że coś się stało, aby nie pisać sprawdzianu;
- oszukiwać;
- bić innych;
- żuć gumy;
- wyzywać nauczycieli;
- biegać po schodach;
- palić papierosów.

Dodajmy, że pytanie dotyczyło praw, obowiązków i dopiero w trzeciej kolejności zakazów obowiązujących uczniów. Te wypowiedzi uczniów, powtarzające się w fokusach, wskazują, że komunikat na temat norm wysyłany przez szkoły, jaki odczytują uczniowie, to komunikat nie tyle o tym, jak się zachowywać, ile

jak się nie zachowywać. Jeśli się zgodzimy, że ten komunikat jest ukrytym programem szkoły⁸, to wtedy widać, że jest on sprzeczny z ideą upodmiotowienia ucznia oraz jego aktywizacji w życiu społecznym i w skrócie brzmi: „Nie”. Można więc mówić o socjalizacji wtórnej w szkole opartej na zakazie.

Jednocześnie należy podkreślić, że analiza działań podejmowanych przez uczniów w szkole (pytania dotyczące wymagania: „uczniowie są aktywni”) pozwala wskazać na obszary wykraczania poza wskazaną represyjność, która wydaje się charakterystyką języka, jakim posługują się uczniowie i nauczyciele, nieodzwierciedlającego w pełni działalności szkoły, ale stanowiącego jeden z elementów tego funkcjonowania. Zdaniem respondentów uczniowie podejmują działania dotyczące własnego rozwoju. Respondenci rozumieją przez to głównie zgłaszanie inicjatyw (na przykład udział w konkursach, organizacja wycieczek, tematyzacja kół według własnych zainteresowań), udział w zajęciach pozalekcyjnych i konkursach, wolontariat, uczestnictwo w działaniach nieobowiązkowych, takich jak realizowane w szkole projekty. Uczniowie, uzupełniając ten obraz, wskazują, że ważnym elementem dzielenia się z nauczycielami lub pracownikami szkoły swoimi pomysłami jest samorząd uczniowski, wskazywany w wielu wypadkach jako pośrednik w relacjach z nauczycielami i innymi pracownikami szkół.

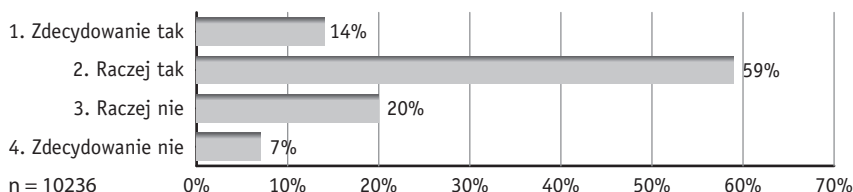
Można więc powiedzieć, że o ile język, w którym uczniowie i nauczyciele opisują stosunek uczniów do norm, jest represyjny, o tyle można wskazać również działania w funkcjonowaniu szkoły, które dowodzą autonomiczności uczniów i możliwości ich upodmiotowienia w ramach systemu szkolnego.

Analizując znajomość norm wśród uczniów, trudno nie odwołać się do przestrzegania tych norm przez samych nauczycieli. Zdaniem uczniów szkół ponadpodstawowych większość nauczycieli przestrzega zasad, które sama głosi (wykres 5), choć, w przeciwieństwie do innych pytań, w tym kryterium dominanta przesunęła się na bardziej neutralną wartość „Raczej tak”, w miejsce skrajnego „Zdecydowanie tak”. Zwróćmy uwagę, że w przekonaniu 27% badanych uczniów nauczyciele nie przestrzegają proponowanych przez siebie norm. Nie znamy specyfiki i społecznej wagi tych dewiacji, niemniej taki rozkład odpowiedzi wskazuje na zmianę wizerunku nauczyciela w oczach starszych uczniów i dopełnienie procesu, którego początki zaobserwowali już prekursorzy badań nad wychowaniem⁹.

⁸ Por. np. R. Meighan, *Socjologia edukacji*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1993; M.B. Ginsburg, R.T. Clift, *Ukryty program akademickiego przygotowania nauczycieli*, „Socjologia Wychowania” 1997, t. XIII, Toruń, s. 87–112.

⁹ Por. F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

Nauczyciele przestrzegają zasad, które sami głoszą



Wykres 5. Odpowiedź uczniów szkół ponadpodstawowych na pytanie, czy nauczyciele przestrzegają zasad, które sami głoszą (n = 10236)

Źródło: opracowanie własne

KRYTERIUM „W SZKOLE LUB PLACÓWCE PROWADZONA JEST DIAGNOZA ZACHOWAŃ UCZNIÓW I ZAGROŻEŃ”

Z badania wynika, że we wszystkich badanych szkołach prowadzona jest diagnoza zachowań uczniów i zagrożeń. Szkoły prowadzą diagnozę zachowań uczniów za pomocą różnych narzędzi (w różnych szkołach stosuje się niektóre lub wszystkie wskazane narzędzia). Do narzędzi tych należą między innymi obserwacja i prowadzone na jej podstawie karty obserwacji zachowań w różnych sytuacjach społecznych (przerwy, uroczystości, wycieczki i tak dalej), ankiety skierowane do uczniów i ich rodziców (dotyczące poczucia bezpieczeństwa, respektowania norm; w wypadku kilku szkół odnotowano również temat cyberprzemocy), wywiady indywidualne z uczniami i rodzicami, badania za pomocą technik socjometrycznych, samoocena uczniów, analiza ocen z zachowania oraz frekwencji. Prowadzone są również wywiady środowiskowe. Diagnozą zajmują się nauczyciele, pedagodzy i dyrektorzy; korzysta się z pomocy podmiotów zewnętrznych, takich jak na przykład Ośrodek Pomocy Społecznej. Oto przykład działań diagnostycznych podejmowanych w jednej z badanych szkół:

Corocznie przeprowadza się diagnozę i analizę zachowań uczniów w obszarach nakreślonych w szkolnym programie profilaktyki:

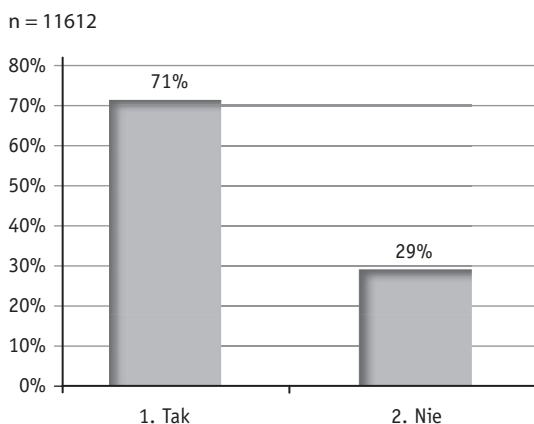
- analiza dokumentacji szkolnej (uwag, frekwencji);
- rozmowy z nauczycielami, rodzicami;
- wymiana informacji z domem dziecka;
- wykorzystanie dziennika elektronicznego;
- udział: zespół wychowawczy, pedagog, wychowawcy klas.

Najważniejszym elementem systemu diagnozowania zachowań uczniów jest wychowawca sporządzający sprawozdanie dla swojej klasy, określające jej mocne i słabe strony. W szkole przeprowadzane są ankiety wewnątrzszkolne i przygotowane przez instytucje zewnętrzne. Prowadzony jest monitoring wizyjny. Stosowana jest „Karta zdarzeń”, czyli opis sytuacji dotyczącej negatywnych zachowań. Obserwacje nauczycieli i pracowników szkoły są dokumentowane zapisami. Następuje wymiana informacji w obrębie zespołu nauczycieli.

Jeśli chodzi o diagnozę zagrożeń, to techniki pokrywają się z tymi, które dotyczą diagnozy zachowań uczniów. Zdaniem badanych ważnym elementem tych działań są zajęcia profilaktyczne, choć, formalnie rzecz biorąc, trudno je zaliczyć do diagnostyki¹⁰. Zresztą splecenie diagnozy z profilaktyką jest w badanych szkołach wszechobecne, co należy podkreślić jako ich osiągnięcie.

Większość rodziców stwierdziła, że otrzymuje informacje na temat zagrożeń występujących w szkole, do której uczęszcza ich dziecko. Jednak aż 29% stwierdza, że takich informacji nie otrzymuje. Trudno ocenić, czy jest to kwestia umiejętności komunikacyjnych szkoły, czy zaangażowania rodziców w życie szkoły. Niemniej odpowiedzi te wskazują na potrzebę poprawienia komunikacji rodzice–szkoła.

Czy otrzymuje Pan/Pani informacje na temat zagrożeń występujących w szkole, do której uczęszcza Pan/Pani dziecko?



Wykres 6. Odpowiedź rodziców na pytanie, czy otrzymują informacje na temat zagrożeń występujących w szkole, do której uczęszcza ich dziecko (n = 11612)

Źródło: opracowanie własne

¹⁰ A. Borucka, K. Ostaszewski, *Profilaktyka a obszary i zakres diagnozy w szkole*, [w:] *Diagnostyka i profilaktyka w teorii i praktyce pedagogicznej*, red. M. Deptuła, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2006.

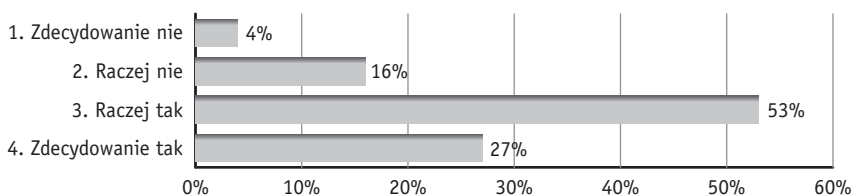
KRYTERIUM „W SZKOLE PODEJMUJE SIĘ DZIAŁANIA WYCHOWAWCZE MAJĄCE NA CELU ELIMINOWANIE ZAGROŻEŃ ORAZ WZMACNIANIE POŻĄDANYCH ZACHOWAŃ”

Opisywane działania układają się z zasadzie w katalog działań wychowawczych. Najczęściej wymienia się:

- kary,
- nagrody: wyróżnienia, pochwały (również adresowane do rodziców ucznia), gablotki na korytarzu i tym podobne,
- interwencje dyrektora, pedagoga, psychologa czy nauczycieli, rozmowy ostrzegawczo-wyjaśniające.

Prawie 80% rodziców uważa, że nauczyciele szybko podejmują interwencję w razie wystąpienia niewłaściwych zachowań uczniów – oznacza to, że według nieco ponad jednej piątej rodziców (2357 osób z 11728, które odpowiedziały na to pytanie) brakuje sprawnych działań wychowawczych w wypadku pojawienia się tego typu sytuacji.

Czy Pana/Pani zdaniem nauczyciele szybko reagują na niewłaściwe zachowania uczniów?



Wykres 7. Rozkład odpowiedzi na pytanie o reakcje nauczycieli na niewłaściwe zachowania uczniów

Źródło: opracowanie własne

Prawie 72% rodziców wskazuje na szybkie działania w razie wystąpienia ryzykownych zachowań wśród uczniów. Niemniej w wypowiedziach dyrektorów, nauczycieli i pracowników niepedagogicznych dominuje język kar i nagród, czego dobrym przykładem jest następujący fragment z wywiadu z dyrektorem:

W szkole od kilku lat funkcjonuje monitoring. Dyżury nauczycielskie są dostosowane do zdiagnozowanych zagrożeń. Wychowawcy klas rozwiązują problemy sami lub we współpracy z rodzicami uczniów. Przy zaburzonej współpracy, na przykład w przypadku rodzin dysfunkcyjnych, szkoła nawiązuje współpracę instytucjami takimi, jak: powiatowa poradnia psychologiczno-pedagogiczna, policja, kurator sądowy, sąd rodzinny. Nauczyciele i dyrektor szkoły przeprowadzają rozmowy z uczniami, w szczególnych przypadkach stosowane są kary statutowe.

Stosunkowo niewiele mówi się o profilaktyce czy wykształcaniu pożądanych postaw za pomocą działań innych niż *ex post*.

Przede wszystkim są to działania profilaktyczne, wyprzedzające wystąpienie problemu. W ramach tych działań w szkole odbywają się zajęcia socjoterapeutyczne, funkcjonuje system żetonów, spisywane są kontrakty z uczniami, zwiększono kontrolę. Uczniowie przygotowują materiały na lekcje wychowawcze, tworzone są plakaty, gazetki.

KRYTERIUM „W SZKOLE LUB PLACÓWCE PROWADZI SIĘ ANALIZĘ PODEJMOWANYCH DZIAŁAŃ MAJĄCYCH NA CELU ELIMINOWANIE ZAGROŻEŃ ORAZ WZMACNIANIE POŻĄDANYCH ZACHOWAŃ”

W analizach tego kryterium można wyróżnić (wynikające z logiki pytań) dwa typy – analizy podejmowane przez desygnowanych specjalistów, zespoły i tym podobne oraz prowadzone indywidualnie przez nauczycieli. Ten drugi typ działań podejmują w zasadzie wyłącznie wychowawcy, na przykład „Każdy wychowawca prowadzi teczkę wychowawcy, sam analizuje własne działania i opracowuje sprawozdania”.

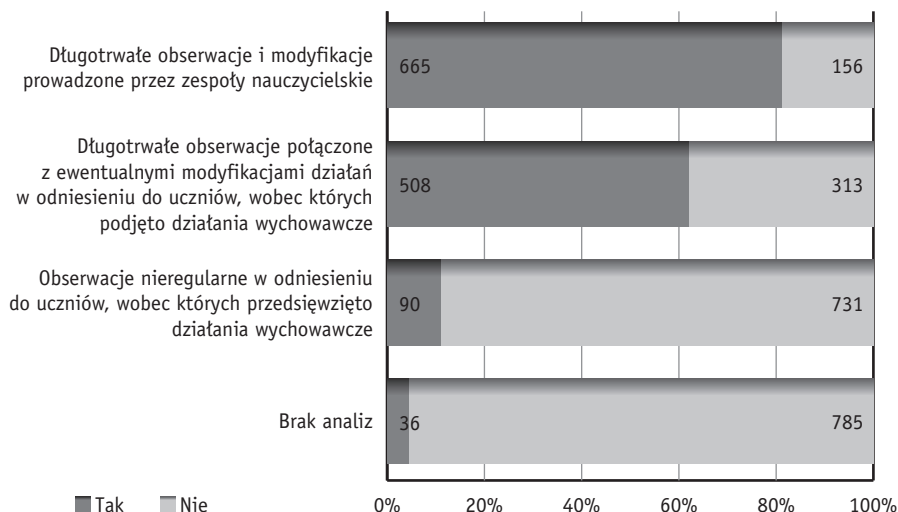
Desygnowanymi specjalistami są najczęściej pedagodzy zatrudnieni w szkole, pojawiały się także wskazania na szkolnych psychologów, socjoterapeutów; czasem są to pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznej, policja, straż miejska i ośrodki pomocy społecznej/pomocy rodzinie. Co ciekawe, najczęściej analiza jest definiowana w modelu *idem per idem* – respondenci po prostu mówią, że dokonuje się analiz i określają, kto jest podmiotem lub jak jest ich obszar. Zacytujmy przykładowe opisy: „Przeprowadzane wśród uczniów ankiety, rozmowy tematyczne, sondaże i liczne obserwacje zachowań dzieci w grupie rówieśniczej. Ankiety kierowane są także do rodziców” lub „Po zrealizowanych warsztatach [...] przeprowadzono ankietę dla uczniów, celem stwierdzenia skuteczności podejmowanych działań”.

Osiągnięciem części szkół jest sprawne przechodzenie pomiędzy analizami specjalistów i zespołów a nauczycielami.

Wychowawcy samodzielnie obserwują i podejmują stosowne decyzje – zespół nauczycielski analizuje poszczególne przypadki i w razie potrzeby modyfikuje działania. W szkole funkcjonuje model wychowawczy polegający na złożonych działaniach zespołów, wychowawcy klas działają we współpracy z pedagogiem szkolnym i instytucjami wspierającymi, istotny jest wpływ bieżących informacji na modyfikację programów klasowych.

W wypowiedziach dyrektorów i nauczycieli bardzo często przewijają się rodzaje podejmowanych działań (a nie opis analizy tych działań), na przykład „Problemy wychowawcze i niepożądane zachowania gimnazjalistów są omawiane na godzinach wychowawczych, a także w ramach zespołu wychowawczego” – w tym zdaniu wyraźnie widać nacisk położony na problem i działanie, jakie można wobec niego przedsięwziąć, a nie refleksję nad działaniem. Analiza działań podejmowanych przez szkołę jest też często mylona z analizą zachowań uczniów.

Większość nauczycieli pytaných o ocenę skuteczności działań, które są podejmowane dla zmniejszenia zagrożeń, stwierdziła: „razem z innymi nauczycielami prowadzimy długotrwałą obserwację, konsultując między sobą wyniki i wprowadzając zmiany” (wykres 8).



Wykres 8. Sposoby oceny skuteczności działań, które są podejmowane przez nauczycieli dla zmniejszenia zagrożeń

Źródło: opracowanie własne

Jedynie znikomy odsetek badanych nauczycieli (4,4%) wskazał, że w ogóle nie prowadzi tego typu analiz. Na nieregularne obserwacje w odniesieniu jedynie do tych uczniów, wobec których uprzednio podjęto działania wychowawcze, wskazało niespełna 11% (10,96%) badanych. Na długotrwałe obserwacje połączone z modyfikacjami wskazało już niemal 62%, stąd wniossek, że większość nauczycieli łączy ten typ działania ze współpracą zespołową.

Poproszeni o podanie przykładów ilustrujących te działania, nauczyciele wskazywali na rozmowy z uczniami, innymi nauczycielami i rodzicami, prowadzenie obserwacji i analizy zachowań uczniów, przekazywanie wskazówek dla innych nauczycieli, spotkania zespołu wychowawczego, prowadzenie samooceny przez uczniów i przeprowadzanie ankiet, realizację założeń programów profilaktycznych – to najczęstsze odpowiedzi na to pytanie.

Zdaniem dyrektorów analiza działań podejmowanych w szkole w celu eliminowania zagrożeń i wzmocnienia właściwych zachowań jest dokonywana głównie na spotkaniach rad pedagogicznych i zespołów wychowawczych, a także spotkaniach z rodzicami. Dyrektorzy stwierdzili, że dane służące do przeprowadzenia tej analizy są zbierane w sposób omówiony powyżej przez nauczycieli.

KRYTERIUM „DZIAŁANIA MAJĄCE NA CELU ELIMINOWANIE ZAGROŻEŃ ORAZ WZMACNIANIE POŻĄDANYCH ZACHOWAŃ SĄ W RAZIE POTRZEBY MODYFIKOWANE”

Informacje o modyfikacjach często były podawane w poprzednim kryterium, na przykład:

Wnioski z przeprowadzanych analiz są wykorzystywane do modyfikacji programu Grupy Prewencyjnego Wsparcia, działań profilaktycznych i szkolnego programu wychowawczego, opracowywania tematyki lekcji wychowawczych z udziałem zaproszonych przedstawicieli policji, straży miejskiej oraz scenariuszy lekcji ilustrujących zachowania i zagrożenia z wykorzystaniem dramy.

Ogólnie zmiany można podzielić na trzy typy:

- dosłowne modyfikacje działań (na przykład „Zmodyfikowano też system oceniania, tematykę zajęć z uczniami uzupełniono o zjawisko cyberprzemocy, opracowano i wdrożono do realizacji program działań

profilaktycznych «Żyj zdrowo i wesoło», wprowadzono przyznawanie uczniom statuetek za godne reprezentowanie szkoły»);

- zmiany instytucjonalne (na przykład włączenie pracowników niepedagogicznych do działań profilaktycznych);
- sieciowania szkół na zewnątrz („szkoła angażuje do pomocy osoby i instytucje wspierające jej działalność, a więc na przykład ośrodek interwencji kryzysowej, policję, kuratora sądowego, pracownika ośrodka pomocy społecznej [...]. Zacieśniła się współpraca z rodzicami w zakresie diagnozy psychologiczno-pedagogicznej”).

Zakres modyfikacji opisywanych przez badanych jest bardzo różny; łączą się one ze zmianą sytuacji pracy szkoły, pojawieniem się nowszych bądź lepszych propozycji działania, pojawieniem się działania niewziętego pod uwagę w planie, specyficznych potrzeb uczniów bądź ucznia. Jako przykłady można tu podać: modyfikacje dotyczące metod pracy wychowawczej, systemu oceniania, zmiany w klasowych planach wychowawczych, zmiany w statucie szkoły (na przykład w rozdziale odnoszącym się do kryteriów zachowań uczniów), modyfikacje dotyczące programu profilaktyki. Jeden z dyrektorów tak przedstawił modyfikacje:

Pojawił się uczeń nieakceptowany przez innych, agresywny. Wówczas prowadzi się odpowiednie zajęcia niwelujące ten problem. Modyfikacjom ulegają także dyżury nauczycieli – wskazywane są newralgiczne miejsca, które należy szczególnie obserwować z uwagi na wskazane przez uczniów jako niebezpieczne.

Ciekawe są różnice między członkami rady a dyrektorem w postrzeganiu zmian – nie zawsze dyrektor wie o wszystkich modyfikacjach (tutaj zapewne ujawnia się logika prowadzenia analiz w zespołach nauczycielskich). Na koniec warto wspomnieć, że w niektórych szkołach nie było potrzeby zmiany.

KRYTERIUM „PODCZAS MODYFIKACJI DZIAŁAŃ WYCHOWAWCZYCH UWZGLĘDNI SIĘ INICJATYWY UCZĄCYCH SIĘ”

W komentarzach dominują opinie potwierdzające kryterium. Te działania, przy których modyfikacji uwzględnia się opinie uczniów, można podzielić na:

- tworzenie zasad normujących relacje lub działania na terenie szkoły, na przykład szkolny kodeks zasad przeciwko przemocy, Wewnątrzszkolny

System Oceniania, klasowy system oceniania zachowania czy sposób wybierania samorządu klasowego, wygląd uczniów (mundurki, majki i tym podobne), ustalanie kontraktu. W tym typie można wyróżnić dwa podtypy – zasady obowiązujące ucznia i normujące relacje uczeń–szkoła (z zobowiązaniami również po stronie szkoły);

- wspólne działania dotyczące poprawy bezpieczeństwa lub wyeliminowania zachowań niepożądanych, na przykład palenia papierosów w łazienkach. Niemniej badani wskazują tutaj działania związane z rozrywką/czasem wolnym – wycieczki, kino, teatr i tym podobne;
- oferta i działania szkoły – przykładem może być opisane przez jednego z ewaluatorów oczekiwanie uczniów, aby szkoła udzieliła „pomocy w rozwiązywaniu indywidualnych problemów interpersonalnych (problemy w kontaktach, nieuprzejmość, chamstwo, agresja)” lub oczekiwania na zapewnienie bezpieczeństwa (na co szkoły odpowiadają, wprowadzając monitoring).

Na uznanie zasługuje fakt, że w wielu wypowiedziach uczniów pojawiły się działania wykraczające poza „standardowe” działania samorządu uczniowskiego. Dla przykładu:

Zwróciliśmy uwagę na potrzebę dyżurów w szatni, dodatkowo – dyżurów uczniowskich, prowadzonych przez uczniów bez żadnych opasek czy innych znaków, zmodyfikowany został regulamin oceniania zachowania, wybraliśmy przedstawiciela do Młodzieżowej Rady Miasta.

Jednak momentami język wypowiedzi młodzieży nie wskazuje na upodmiotowienie działań, ale raczej na relację podporządkowania. „Pani czytała na początku roku nasze prawa i obowiązki – kazała nam wpisywać swoje uwagi”. Uczniowie nie wskazują na potrzebę zmiany rzeczywistości szkolnej, a raczej na jej bezwzględność (i w pewnej mierze uświadomioną) akceptację. „Ubiegając się o przyjęcie do tej szkoły, wiemy, jakie zasady obowiązują”. Niektórzy badani wydają się bardziej represyjni niż kadra szkolna:

Zgłaszaliśmy propozycję zlikwidowania palaczy w szkole (w zimie palą w łazienkach, w lecie za garażami). Pali około 15% uczniów. Skończyło się tylko na rozmowach z panią dyrektorem. Zgłaszaliśmy także propozycję nagany na apelu całej szkoły, chodzi o zbiorowe napiętnowanie takich zachowań, ale pani dyrektor jest przeciwna.

Pojawiają się wreszcie wypowiedzi wskazujące wprost na niespełnianie kryterium.

E: – Czy wiecie, czego się od was oczekuje (jeśli chodzi o zachowanie)?

U: – nie pyskować nauczycielom, nie biegać po korytarzu, być aktywnym, brać udział w konkursach, obecność, nie rozmawiać na lekcjach, nie zaczepiać.

E: – Czy jak nauczyciele stawiają wam ocenę z zachowania, to pytają was, jak wy sami je oceniacie?

U: – Nie – to robi nauczyciel.

E: – A jako zespół klasowy wyrażacie opinię na temat zachowania swoich kolegów/koleżanek?

U: – Nie – nauczyciele nie pytają nas o zachowanie”.

Interesująco wygląda porównanie dwóch pytań kierowanych do nauczycieli. Otóż ogólnie (ponad 86% ważnych odpowiedzi) wskazują oni, że uwzględniają propozycje uczniów, ale na to, że takie propozycje są w ogóle zgłaszane, wskazuje jedynie nieco ponad jedna trzecia badanych.

Tabela 2. Rozkłady odpowiedzi na pytania o uwzględnienie uczniów w działaniach wychowawczych podejmowanych przez nauczycieli

	Tak (%)	Nie (%)	Razem
Czy podejmowane przez Pana/Panią działania wychowawcze uwzględniają inicjatywy i/lub opinie uczniów?	86,13	13,87	100% (= 678)
Czy uczniowie zgłaszali jakieś propozycje dotyczące zmian w działaniach wychowawczych?	36,63	63,37	100% (= 669)

Źródło: opracowanie własne

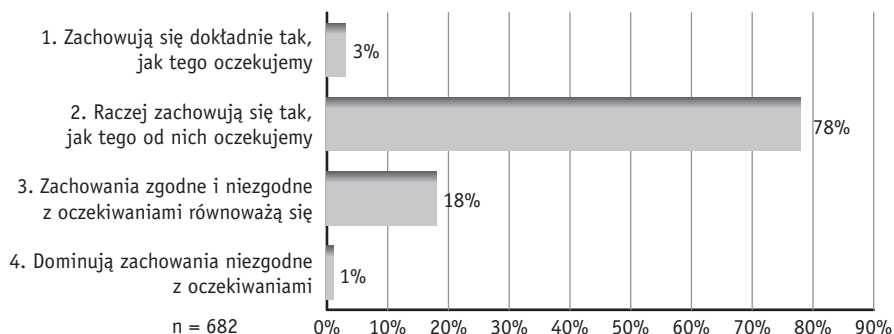
Nie dzieje się to tylko na poziomie analizy przekrojowej, ale również na poziomie konkretnych placówek, dla przykładu przytoczymy dwa fragmenty z jednego komentarza (podkreślenia nasze – M.J. i B.W.):

Zarówno dyrektor szkoły, jak i nauczyciele biorący udział w wywiadzie grupowym uważają, że uczniowie nie zgłaszają propozycji zmian w działaniach wychowawczych, a tym samym nie ma możliwości ich uwzględniania. Z wywiadu grupowego z uczniami wynika, iż znają oni zasady postępowania i właściwego zachowania i wiedzą, czego się od nich oczekuje. Zwrócili ponadto uwagę na brak możliwości wyrażania swoich opinii podczas wystawiania ocen z zachowania. **Zdecydowana większość ankietowanych nauczycieli, 13 z 16, uważa, że podejmowane przez nich działania wychowawcze uwzględniają inicjatywy lub opinie uczniów.**

KRYTERIUM „UCZNIOWIE PREZENTUJĄ ZACHOWANIA ZGODNE Z WYMAGANIAMI”

W oczach dorosłych przedstawicieli społeczności szkolnej dominuje raczej optymistyczny obraz. Dość dobrze ilustruje to rozkład odpowiedzi na skierowane do nauczycieli pytanie „W jakim stopniu Pana/Pani zdaniem uczniowie przestrzegają przyjętych w szkole zasad zachowania?” – prawie 81% (n = 682) wskazało, że uczniowie zachowują się zgodnie z oczekiwaniami kadry (wykres 9). Wśród dyrektorów odsetek ten wyniósł 100%.

W jakim stopniu Pana/Pani zdaniem uczniowie przestrzegają przyjętych w szkole zasad zachowania?

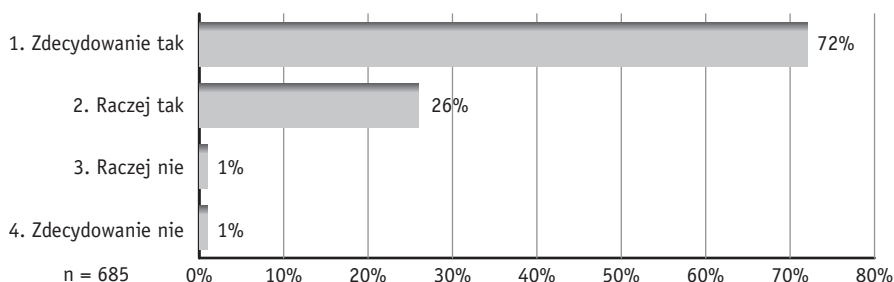


Wykres 9. Odpowiedź nauczycieli na pytanie „W jakim stopniu Pana/Pani zdaniem uczniowie przestrzegają przyjętych w szkole zasad zachowania?” (n = 682)

Źródło: opracowanie własne

Ponad 98% pytaných nauczycieli stwierdza, że uczniowie znają zasady zachowania, których respektowania się od nich oczekuje (wykres 10), co wskazuje na różnicę pomiędzy wiedzą na temat zasad a ich internalizacją, która w przypadku pytaných nauczycieli wynosi 10 punktów procentowych. Różnica ta wyraźnie wskazuje na dobrą komunikatywność szkół w kwestii obowiązujących norm (potwierdzoną również w sondażu zrealizowanym wśród uczniów), ale jednocześnie pozwala wyróżnić pewną grupę uczniów, która nie poddaje się wtórnej socjalizacji w szkole, polegającej na internalizacji przekazywanych norm. Biorąc pod uwagę, że komunikat szkół co do norm jest zbudowany głównie na zakazie, można uznać, że grupa niesocjalizujących się uczniów może składać się z uczniów niekonformistycznych.

Czy uczniowie znają zasady zachowania, których respektowania się od nich oczekuje?

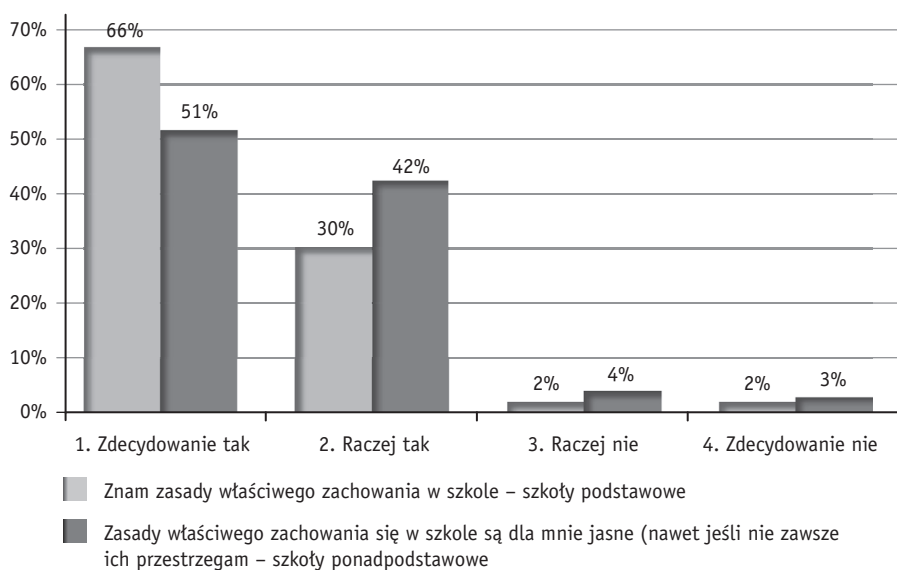


Wykres 10. Odpowiedzi nauczycieli na pytanie „Czy uczniowie znają zasady zachowania, których respektowania się od nich oczekuje” (n = 685)

Źródło: opracowanie własne

Jak wspominaliśmy, bardzo wysoką znajomość tych norm podkreślają również sami uczniowie (wykres 11).

n = 3590 i 10235



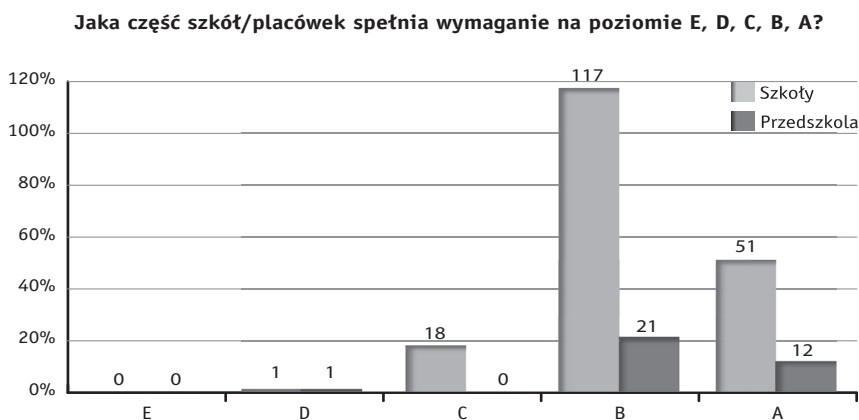
Wykres 11. Znajomość zasad właściwego zachowania w szkole wśród uczniów szkół podstawowych (n = 3590) i ponadpodstawowych (n = 10235, ankieta „Moja szkoła”)

Źródło: opracowanie własne

Ponownie daje o sobie znać zakazujący charakter socjalizacji szkolnej. Sukcesem jest to, że uczniowie nie piją alkoholu i nie palą papierosów, bardzo rzadko widać takie opisy jak ten:

Przedstawiciele nauczycieli za najważniejsze osiągnięcie szkoły w zakresie przestrzegania norm społecznych uważają to, że ich uczniowie pomagają uczniom niepełnosprawnym (pomocniczość). Uczniowie nie tylko są tolerancyjni dla inności, ale akceptują obecność i prawa osób z niepełnosprawnością.

POZIOM SPEŁNIANIA WYMAGANIA



Wykres 12. Poziomy spełniania wymagania, uwzględniono szkoły i przedszkola (odpowiednio 187 i 34 placówki)

Źródło: opracowanie własne

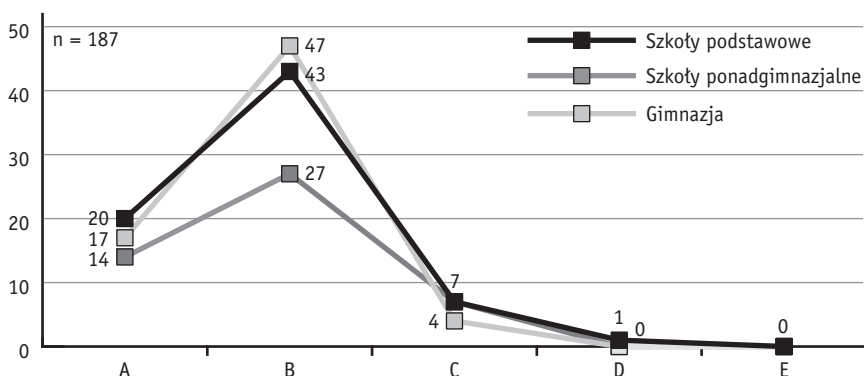
Jak widać, dominuje dość optymistyczny obraz – w przedszkolach i szkołach dominanta przypada na poziom B, osiąga go około dwóch trzecich szkół i przedszkoli. Niemal jedna trzecia placówek spełnia wymaganie na poziomie A. 9,6% szkół spełnia to wymaganie na poziomie C, poziom D przypisano jednemu przedszkolu i jednej szkole.

Oczywiście takie wyniki ewaluacji są wynikiem specyfiki szkół i placówek, które zgłosiły się do udziału w badaniu, nie można na ich podstawie projektować obrazu polskiej oświaty jako takiej. Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym jest na początku drogi i pokazuje elitę szkół – dopiero wraz z wzrostem liczby przeprowadzonych ewaluacji i zmianą formuły rekrutacji do badania (odejściem od zgłaszania się placówek na ochotnika) wyniki będą przedstawiały obraz bardziej przesunięty w stronę wartości centralnych.

Tabela 3. Poziomy spełniania wymagania

Poziom spełniania wymagania	Szkoły		Przedszkola	
	Częstość	Udział (%)	Częstość	Udział (%)
A	51	27,3	12	35,3
B	117	62,6	21	61,8
C	18	9,6	0	0,0
D	1	0,5	1	2,9
E	0	0	0	0,0
Razem	187	100	34	100

Źródło: opracowanie własne



Wykres 13. Poziom spełniania wymagania „respektowane są normy społeczne” w odniesieniu do typów szkół.

Źródło: opracowanie własne

Jak pokazują zebrane dane na wykresie 13, struktura spełniania wymagań w odniesieniu do różnych typów placówek jest zbliżona.

PODSUMOWANIE WYMAGANIA

W odniesieniu do wymagania „respektowane są normy społeczne” zostało przebadanych 187 szkół, w tym 71 szkół podstawowych, 68 gimnazjów i 48 szkół ponadgimnazjalnych. Zdecydowana większość badanych szkół spełniała wymagania na poziomie A (51) i B (117), co oznacza, że uczniowie we wszystkich badanych szkołach czują się bezpiecznie i znają obowiązujące normy.

Zauważmy jednak, że o ile szkoły są w przekonaniu większości badanych miejscami bezpiecznymi, o tyle nie dotyczy to wszystkich uczniów. Na podstawie przeprowadzonego badania nie można stwierdzić, co jest powodem (i konsekwencją) poczucia zagrożenia w szkole wśród tych kilku procent uczniów, ale jest to wynik niepokojący, wskazuje bowiem na pewną (w naszym badaniu kilkusetosobową!) grupę, która w różnych miejscach szkoły nie czuje się bezpiecznie. Dodatkowo komunikat wysyłany przez szkoły na temat obowiązujących w szkole norm ma charakter represyjny (w skrócie brzmi: „Nie”), a więc jest on sprzeczny z ideą upodmiotowienia ucznia oraz jego aktywizacji w życiu społecznym. Należy podkreślić, że mowa tu o języku, którym posługują się uczniowie i nauczyciele przy opisie relacji uczniów do norm obowiązujących w szkole, a nie o funkcjonowaniu szkół. Badania pokazują bowiem, że uczniom pozostawia się w szkole przestrzeń do autonomizacji i upodmiotowienia, która dotyczy zgłaszania inicjatyw co do działania szkoły i własnego rozwoju uczniów. Warto podkreślić również, że ponad 98% pytanym nauczycieli stwierdza, że uczniowie znają zasady zachowania, których respektowania się od nich oczekuje, co wskazuje na różnicę między wiedzą na temat zasad a ich internalizacją, która w wypadku pytanym nauczycieli wynosi 10 punktów procentowych. Rozbieżność ta wyraźnie wskazuje na dobrą komunikatywność szkół w kwestii obowiązujących norm (potwierdzoną również w sondażu zrealizowanym wśród uczniów), ale jednocześnie pozwala wyróżnić pewną grupę uczniów, która nie poddaje się wtórnej socjalizacji w szkole, polegającej na internalizacji przekazywanych norm. Biorąc pod uwagę, że komunikat szkół co do norm jest zbudowany głównie na zakazie, można uznać, że grupa niesocjalizujących się uczniów może się składać z uczniów niekonformistycznych.

We wszystkich badanych szkołach jest prowadzona diagnoza zachowań uczniów oraz zagrożeń, a także w szkołach tych podejmuje się działania wychowawcze mające na celu zmniejszenie zagrożeń oraz wzmacnianie pożądanych zachowań (charakterystyki na poziomie D). Dodatkowo w większości badanych szkół prowadzi się analizy podejmowanych działań mających na celu eliminowanie zagrożeń oraz wzmacnianie pożądanych zachowań. Działania te są w razie potrzeby modyfikowane, a podczas modyfikacji działań wychowawczych uwzględnia się inicjatywy uczących się, jak również to, czy uczniowie nie prezentują zachowań zgodnych z wymaganiami (charakterystyki na poziomie B). Jedna szkoła osiągnęła poziom D, co oznacza, że w szkole nie prowadzi się działań opisanych w charakterystyce na poziomie B. Kwestiami, które przesądziły o przyznaniu poziomu D, są między innymi:

- „Zdaniem uczniów, w szkole nie ma jednolitych zasad zachowania, jest ich wiele i zależą od nauczycieli. Nie obowiązuje także jednakowy dla wszystkich uczniów system kar i nagród”;
- „W szkole prowadzona jest diagnoza zachowań uczniów, natomiast nie prowadzi się diagnozy zagrożeń uczniów”;
- „Analiza dokumentacji wykazała, że w szkole nie dokonuje się diagnozy zagrożeń. Jedyna diagnoza zagrożeń dotyczy frekwencji uczniów na zajęciach edukacyjnych;
- „Brakuje [...] szkolnego jednolitego systemu kar i nagród. Zdaniem rodziców, nie ma także systemu przedmiotowego oceniania, każdy nauczyciel ocenia sobie jak chce. Rodzicom brakuje informacji o szkole, nie wiedzą, co się w niej dzieje”.

Osiemnaście szkół spełniało wymaganie na poziomie C, co oznacza, że jedna lub więcej z charakterystyk na poziomie B nie została przez nie spełniona. Argumenty za oceną spełniania wymagania na poziomie C były różne. Ewaluatorzy wskazywali, że w kilku szkołach uczniowie nie zgłaszają w ogóle inicjatyw wychowawczych lub zgłaszają je bardzo rzadko. W innej placówce problemem okazała się słaba jakość prowadzonej analizy podejmowanych działań mających na celu eliminowanie zagrożeń. W wypadku dwóch placówek nie do wszystkich rodziców docierają informacje na temat zagrożeń występujących w szkole, do której uczęszczają ich dzieci i reakcji nauczycieli na niewłaściwe oraz ryzykowne zachowania uczniów. W innej placówce: „pożądane zachowania uczniów nie zawsze są dostrzegane i chwalone przez nauczycieli i dyrekcję, natomiast niepożądane są szybko wychwytywane przez kadrę szkoły, a rodzice otrzymują informacje o zdarzeniach”. Ewaluatorzy podsumowali również, że w wypadku jednej ze szkół „blisko 60% rodziców ma poczucie, że ryzykowne zachowania uczniów nie są dostatecznie szybko wychwytywane przez grono pedagogiczne”.

NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI

- w badanych szkołach uczniowie czują się bezpiecznie, jednak – w zależności od sprofilowania pytania i grupy wiekowej respondentów – możemy wyróżnić co najmniej kilkusetosobową grupę, która ma poczucie zagrożenia;

- uzyskane wyniki są zgodne z wynikami badań na ogólnopolskich losowych próbach;
- uczniowie w wypowiedziach w wielu miejscach reprodukują język zakazów – wskazuje to na odtwarzanie ukrytego programu socjalizacji szkolnej opartej na zakazie;
- normy, których przestrzeganie oczekuje się od uczniów, nie zawsze są internalizowane przez nauczycieli – zdaniem badanych uczniów niemal trzech na dziesięciu nauczycieli nie przestrzega głoszonych przez siebie zasad;
- dane zebrane wśród nauczycieli wskazują na pewien paradoks – większość z nich deklaruje, że uwzględniała w przeszłości inicjatywy uczniowskie w zakresie działań wychowawczych, jednocześnie w innym miejscu wskazując, iż takie inicjatywy nie były zgłaszane;
- badania pokazują na rozbieżność między znajomością norm a ich internalizacją przez uczniów. W oczach nauczycieli zjawisko to dotyczy około jednej dziesiątej uczących się;
- reprodukując ukryty program zakazowej socjalizacji, szkoły jako sukces wskazują brak zachowań dewiacyjnych i działania profilaktyczne – w badaniach zebrano niewiele przykładów aktywnego, podmiotowego zaangażowania uczniów w działania korygujące dewiacje.

REKOMENDACJE

- zasadne wydaje się zalecenie lepszej identyfikacji uczniów wykazujących poczucie zagrożenia;
- działania wychowawcze w obszarze przestrzegania norm społecznych powinny prowadzić do aktywizacji, większego poczucia upodmiotowienia ucznia i uwewnętrznienia poczucia kontroli w miejsce systemu nagród i kar;
- zalecane jest wprowadzenie szkoleń z zakresu kształtowania sylwetki pedagoga w oczach uczniów;
- wyraźnie zarysowuje się potrzeba poprawy komunikacji pomiędzy szkołami a rodzicami w zakresie informacji o zagrożeniach.

BIBLIOGRAFIA

- Borucka A., Ostaszewski K., *Profilaktyka a obszary i zakres diagnozy w szkole*, [w:] *Diagnostyka i profilaktyka w teorii i praktyce pedagogicznej*, red. M. Deptuła, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2006.
- Centrum Badania Opinii Społecznej, *Przemoc w szkole. Raport z badań*, Warszawa 2006.
- Czapiński J., *Badania rodziców 2009. Przemoc i inne problemy w polskiej szkole w opinii rodziców*, raport z badań zrealizowanych w ramach programu „Szkoła bez przemocy”, Warszawa 2009.
- Ginsburg M.B., Clift R.T., *Ukryty program akademickiego przygotowania nauczycieli*, „Socjologia Wychowania” 1997.
- Kołodziejczyk J., *Wymagania wobec szkół i obszary ewaluacji*, [w:] *Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym. Konteksty*, red. G. Mazurkiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- Meighan R., *Socjologia edukacji*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1993.
- Raport roczny programu społecznego „Szkoła bez przemocy”*, Warszawa 2008.
- Znaniński F., *Socjologia wychowania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.